



Dzień 11: „Szukającym Pana niczego nie zabraknie” (Ps 34, 11)

„Gdy zaś Jezus narodził się w Betlejem w Judei za panowania króla Heroda, oto Mędrcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy i pytali: «Gdzie jest nowo narodzony król żydowski? Ujrzeliśmy bowiem jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać mu pokłon». Skoro to usłyszał król Herod, przeraził się, a z nim cała Jerozolima” (Mt 2, 1 – 3).

„Herod przywołał potajemnie Mędrców i wypytał ich dokładnie o czas ukazania się gwiazdy. A kierując ich do Betlejem” (Mt 2, 7 – 8).

„Oni zaś wysłuchawszy króla, ruszyli w drogę. A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, szła przed nimi, aż przyszła i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię. Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali. Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę. A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą udali się do swojej ojczyzny” (Mt 2, 9 – 12).

Historia: Do Jerozolimy przybywają Mędrcy ze Wschodu, szukają króla żydowskiego, rozmawiają z królem Herodem, który kieruje ich do Betlejem, tam według proroctwa Micheasza ma narodzić się Mesjasz – Król. Mędrcy podążając za wskazówkami proroctwa i gwiazdy docierają do miejsca, gdzie znajdują Dzieciatko, oddają Mu pokłon, i składają Mu swe dary, po czym inną drogą wracają w swoje strony.

Obraz: Mędrcy oddający pokłon Jezusowi jako swemu Królowi. Widzieć siebie jak oddają pokłon mojemu Królowi Ukrzyżowanemu.

Prośba: Abym przyjął Jezusa jako mojego Króla i Pana, i uznał Jego prawo miłości za swoje, wypisane na moim sercu.

1. Właściwie to nie wiemy ilu było Mędrców ze Wschodu i jakie nosili imiona. Wiemy, że są poganami szukającymi nowonarodzonego króla żydowskiego. Niestety swoja wizytą u króla Heroda sprawiają, że ten będzie chciał zabić – jak mniema – swego konkurenta do tronu, co sprawi, że Jezus ze swymi Rodzicami będzie uciekał do Egiptu, co z kolei spowoduje, że spełni się proroctwo Ozeasza (*Oz II, 1*). Cóż, nawet w tak krętych okolicznościach Bóg realizuje swoje plany.

2. Przyjrzyjmy się bliżej tym szczególnym postaciom. Mędrcy ze Wschodu są: poganami, ludźmi o otwartych umysłach, jeśli czegoś nie wiedzą to pytają, umieją czytać znaki, podążają za gwiazdą, są pokorni, oddając pokłon Dzieciatku Jezus, umieją okazywać szacunek i miłość, składają przyniesione ze sobą dary, są także ludźmi drogi, wiedzą, dokąd i po co wędrują, są wreszcie gotowi na zmianę, inną drogą wracają do swej ojczyzny.

3. Jezus objawia się tym, którzy Go szukają sercem otwartym, hojnym, zaangażowanym i chętnym na zmianę. Tak się dzieje dlatego, że On sam szuka każdego z sercem otwartym, chcącym obdarować miłością, bo i w Nim dokonała się zmiana, stał się człowiekiem, takim jak każdy z nas, i co więcej, człowieczeństwa nigdy nie porzucił.

4. Ćwiczenie. Szczera modlitwa wdzięczności za: narodzenie Jezusa, za otwartość Maryi, za troskę Józefa, za wiarę Mędrców, za (*co Ci serce podpowie*).